

Sygn. akt VIII C 1096/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 13 września 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2021 roku w Ł.

sprawy z powództwa H. B.

przeciwko K. D. i M. D.

o zaniechanie naruszeń i zapłatę

1. oddała powództwo,

2. przyznaje ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz r. pr. J. P. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawej udzielonej powódce z urzędu.

Sygn. akt VIII C 1096/20

UZASADNIENIE

W dniu 28 lutego 2020 roku H. B. wniosła pozew o zaprzestanie zakłócania spokoju. W uzasadnieniu powódka podniosła, że K. D. i M. D., którzy mieszkają w lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł. bezpośrednio nad nią, prowadzą prace stolarskie, czym zakłócają ciszę i spokój. Wskazani sąsiedzi używają narzędzi mechanicznych, a do prac zatrudniają sąsiadów i krewnych. K. D. i M. D. w okresie od kwietnia do października wyjeżdżają na działkę. Z powodu zakłócania spokoju powódka wezwała w dniu 29 grudnia 2019 r. policję.

(pозew k. 4)

W piśmie z dnia 12 marca 2020 r. złożonym w uzupełnieniu braków formalnych pozwu, H. B. wniosła o zasądzenie kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także o zobowiązanie K. D. i M. D. do zlikwidowania podglądu i podsłuchu jej mieszkania oraz zaprzestania prowadzenia głośnych prac stolarskich.

(pismo k. 6)

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2020 r. referendarz sądowy ustanowił dla powódki pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego.

(postanowienie k. 25)

W piśmie z dnia 21 lutego 2021 r. pełnomocnik powódki konkretyzując żądanie pozwu wniósł o zobowiązanie K. D. i M. D. do zaprzestania naruszeń polegających na nadmiernym zakłócaniu ciszy lokatorskiej poprzez wykonywanie robót stolarskich w należącym do pozwanych lokalu mieszkalnym oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy wywołane nadmiernymi hałasami.

(pismo k. 34- 35)

W odpowiedzi na pozew K. D. i M. D. wnieśli o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwani wskazali, że od jesieni 2018 r. na wniosek powódki Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) kilkakrotnie przeprowadziła kontrole ich mieszkania i wywiady sąsiedzkie. Podobne czynności przeprowadził policjant z właściwego miejscowo komisariatu policji, jak również wzywane przez powódkę patrole policji. Przede wszystkim K. D. i M. D. zaprzeczyli, aby w swoim mieszkaniu prowadzili jakiegokolwiek prace stolarskie, również dlatego, że stan ich zdrowia wymaga utrzymania mieszkania w czystości.

(odpowiedź na pozew k. 53- 55)

Do zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo zmianie.

(protokół rozprawy k. 115- 116)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

H. B. mieszka w lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł.. Bezpośrednio nad lokalem powódki znajdującym się na parterze, mieszkają K. D. i M. D.. Pozwani zamieszkali lokalu nr (...) w listopadzie 2014 r. Na tym samym piętrze co pozwani mieszka L. W.. W tej samej klatce schodowej, na 3 piętrze mieszka P. C..

(okoliczności bezsporne, zeznania świadka L. W. k. 80 v., zeznania pozwanej k. 116 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami z k. 81 v.)

Co roku w okresie od kwietnia do października K. D. i M. D. przebywają poza Ł..

(zeznania pozwanego k. 116, zeznania świadka L. W. k. 80 v., zeznania świadka P. C. k. 81)

Od 2018 r. H. B. zaczęła zgłaszać wobec pozwanych pretensję twierdząc, że prowadzą w swoim mieszkaniu stolarnię.

(zeznania pozwanej k. 116 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami z k. 81 v., zeznania pozwanego k. 116)

W dniu 26 marca 2018 r. w związku z pismem powódki funkcjonariusz VIII Komisariatu Policji K. w Ł. przeprowadził kontrolę klatki schodowej, na której położone są mieszkania stron. Podczas kontroli, podobnie jak w trakcie wcześniejszych wizyt, nie stwierdzono, aby z mieszkania pozwanych dochodziły hałasy świadczące o prowadzeniu stolarni. Kolejną interwencję funkcjonariusze Policji przeprowadzili w dniach 27 czerwca 2018 r., 12 lipca 2018 r., 3 sierpnia 2018 r., 21 września 2018 r. i 19 kwietnia 2019 r. Żadna z interwencji nie potwierdziła zarzutów zgłaszanych przez powódkę.

(notatka służbowa k. 103, k. 106, notatka urzędowa k. 104, k. 109, k. 110)

Pismem z dnia 29 czerwca 2018 r. Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. powiadomił powódkę, że powołana przez Radę Osiedla komisja po przeprowadzeniu wizji lokalnej nie potwierdziła zarzutów prowadzenia stolarni w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w Ł..

(pismo k. 94, upoważnienie k. 95)

W dniu 21 września 2018 r. H. B. telefonicznie zawiadomiła Policję o hałasach dochodzących z mieszkania nr (...). Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji stwierdzili, że w lokalu pozwanych nikogo nie ma, nie dochodzą też z niego żadne hałasy.

(notatka urzędowa k. 108)

W dniu 11 grudnia 2018 r. pracownik Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Ł. przeprowadził kontrolę klatki schodowej oraz mieszkań powódki i pozwanych. Ponieważ w trakcie kontroli nie były słyszalne żadne

hałas, a w mieszkaniu pozwanych nie znaleziono żadnych urządzeń i maszyn służących do prowadzenia stolarni, interwencję uznano za bezzasadną.

(pismo ...) w Ł. k. 88, protokół kontroli k. 89- 90)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony, a także na podstawie zeznań pozwanych i świadków L. W. i P. C.. Relacje pozwanych i wymienionych świadków były nie tylko spójne i jasne, ale także znalazły potwierdzenie w dokumentach przedstawionych przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł. i VIII Komisariat Policji K. w Ł..

Natomiast Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, w których wskazała, że K. D. i M. D. w zajmowanym lokalu mieszkalnym prowadzą stolarnię, powodując uciążliwy hałas. W powyższym zakresie relacja H. B. jest sprzeczna z zeznaniami pozwanych i świadków L. W. i P. C., jak również z treścią dokumentów w postaci protokołu kontroli Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Ł., pisma Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł., jak również dokumentów w postaci notatek służbowych i urzędowych sporządzanych przez funkcjonariuszy VIII Komisariatu Policji K. w Ł.. Dlatego też Sąd nie dał wiary także zeznaniom K. J., w części, w której podała, że będąc w mieszkaniu powódki niemal codziennie słyszy odgłosy uderzania młotkiem i przesuwania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

H. B. wniosła o zobowiązanie K. D. i M. D. do zaprzestania naruszeń polegających na nadmiernym zakłócaniu ciszy lokatorskiej poprzez wykonywanie robót stolarskich w należącym do pozwanych lokalu mieszkalnym oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy wywołane nadmiernymi hałasami.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powódka, jako strona inicjująca proces, jest obowiązana do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułowała swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powódka powinna wykazać, iż pozwani zakłócili spójność domowy prowadząc w swoim mieszkaniu prace stolarskie. W ocenie Sądu powódka nie wykazała, aby pozwani dopuszczali się zakłócania spokoju domowego. Relacja H. B., wsparta zeznaniami świadka K. J., jest sprzeczna z zeznaniami pozwanych i świadków L. W. i P. C., którzy kategorycznie zaprzeczyli, aby w mieszkaniu pozwanych była prowadzona stolarnia. Należy zauważyć, że na pytanie K. J. wprost wskazała, że L. W. i P. C. nie pozostają w konflikcie z powódką. W końcu na bezzasadność zarzutów powódki może wskazywać mała powierzchnia mieszkania pozwanych-36 m², które składa się z 2 pokoi z kuchnią.

Twierdzeniom pozwu przeczą również dokumenty złożone przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł. oraz VIII Komisariat Policji K. w Ł.. Z pisma z dnia 29 czerwca 2018 r. podpisanego przez Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. wynika, że komisja składająca się z członków rady osiedla po przeprowadzeniu wizji lokalnej, nie potwierdziła zarzutów prowadzenia stolarni w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w Ł.. Zarzutów powódki nie potwierdzili również inni lokatorzy klatki schodowej budynku położonego w Ł. przy ul. (...).

Z protokołu przeprowadzonej w dniu 11 grudnia 2018 r. kontroli przez pracownika Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Ł. wynika, że interwencja była bezzasadna, gdyż pomimo wizyty w godzinach wskazanych przez powódkę oraz oględzin mieszkania pozwanych, nie zanotowano żadnych hałasów, a w mieszkaniu pozwanych nie znaleziono urządzeń i maszyn służących do prowadzenia stolarni.

Również złożone przez VIII Komisariat Policji K. w Ł. notatki służbowe przeczą twierdzeniom pozwu o prowadzeniu stolarni przez K. D. i M. D.. Z notatki służbowej z dnia 27 marca 2018 r. (k. 103) wynika, że pomimo kontroli przeprowadzonej dzień wcześniej, jak i wielokrotnych wcześniejszych kontroli, nie stwierdzono, aby z mieszkania pozwanych dochodziły hałasy świadczące o prowadzeniu stolarni. Na uwagę zasługuje treść notatki urzędowej z 21 września 2018 r., z której wynika, że tego dnia H. B. telefonicznie zawiadomiła Policję o hałasach dochodzących z mieszkania nr (...). Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji stwierdzili, że w lokalu pozwanych nikogo nie ma, nie dochodzą też z niego żadne hałasy. Z kolei z notatki urzędowej dotyczącej interwencji w dniu 17 października 2018 r. wynika, że tego dnia pozwana oświadczyła policjantom, że wróciła wraz z mężem dopiero 4 dni wcześniej.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd oddalił powództwo w całości.

Ponadto na podstawie § 3 w zw. z § 8 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd przyznał ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz r. pr. J. P. kwotę 738 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.